

Sygn. akt I ACa 1833/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jolanta Grzegorzczak

Sędziowie: SA Dorota Ochalska - Gola

SA Dariusz Limiera (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z.**

przeciwko **J. N., E. K., M. Z. (1) i K. Z. (1)**

o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 8 października 2014 r. sygn. akt I C 1159/13

1. oddała apelację;

2. zasądza od J. N., E. K., M. Z. (1) i K. Z. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwoty po 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych od każdego z pozwanych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygnatura akt I ACa 1833/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 października 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie

z powództwa Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. przeciwko J. N., E. K., M. Z. (1) i K. Z. (1) o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną:

- w pkt 1 uznał za bezskuteczną, w stosunku do Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z., umowę darowizny sporządzoną przed notariuszem R. B. (1) w dniu 31 lipca 2008 r. za Repertorium A nr (...), zawartą pomiędzy K. Z. (1), M. Z. (1) i E. K. (poprzednie nazwisko Z.), której przedmiotem jest zabudowana działka gruntu nr (...), położona w Z. przy ul. (...) o powierzchni 319 m kw., dla której w Sądzie Rejonowym w Z. urządzona jest księga wieczysta nr (...), wraz z zawartym w treści tej umowy oświadczeniem E. K. (poprzednie nazwisko Z.) o ustanowieniu na rzecz M. Z. (1) służebności osobistej, polegającej na prawie nieodpłatnego i dożywotniego korzystania z całego budynku mieszkalnego, znajdującego się na tej nieruchomości, w celu ochrony wiarygodności Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego

w Z., wynikających z ostatecznych decyzji Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. z dnia 30 września 2008 r. Nr US.III- (...) i Nr US.III- (...), z dnia 20 sierpnia 2010 r. Nr (...) -13/10-KR/D, Nr (...) -14/10-KR/D oraz z dnia 19 lipca 2011r. Nr (...) -11/11-BS;

- w pkt 2 uznał za bezskuteczną, w stosunku do Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z., umowę darowizny sporządzoną przed notariuszem R. B. (1) w dniu 31 lipca 2008 r. za Repertorium A nr (...), zawartą pomiędzy K. Z. (1), M. Z. (1) i J. N. (poprzednie nazwisko Z.), której przedmiotem jest zabudowana nieruchomość, składająca się z dwóch działek gruntu nr (...), położona w S. (gm. Z.) o powierzchni 1.334 m kw., dla której w Sądzie Rejonowym w Zduńskiej Woli urządzona jest księga wieczysta nr (...), wraz z zawartym w treści tej umowy oświadczeniem J. N. (poprzednie nazwisko Z.) o ustanowieniu na rzecz K. Z. (1) służebności osobistej, polegającej na prawie nieodpłatnego i dożywotniego korzystania z całego budynku mieszkalnego, znajdującego się na tej nieruchomości, w celu ochrony wiarygodności Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z., wynikających z ostatecznych decyzji Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. z dnia 30 września 2008 r. Nr US.III- (...) i Nr US.III- (...), z dnia 20 sierpnia 2010 r. Nr (...) -13/10-KR/D, Nr (...) -14/10-KR/D oraz z dnia 19 lipca 2011r. Nr (...) -11/11-BS;
- w pkt 3 zasądził od każdego z pozwanych: J. N., E. K., M. Z. (1) i K. Z. (1) na rzecz Skarbu Państwa- Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę po 1.800 złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- w pkt 4 nie obciążył pozwanych nieuiszczoną opłatą od pozwu.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny, którego najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco:

Pozwani M. Z. (1) i K. Z. (1) są małżeństwem,
a pozwane J. N. i E. K. są ich córkami.

Pozwana M. Z. (1) prowadziła działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) z siedzibą w Z. przy ul. (...). Z tytułu prowadzonej działalności rozliczała się z Urzędem Skarbowym w Z. w zakresie podatku od towarów i usług, a nadto jako osoba fizyczna odprowadzając podatek dochodowy od osób fizycznych.

Pozwana M. Z. (1) i jej mąż K. Z. (1) posiadali dwie nieruchomości. Pozwani oraz ich syn i synowa zawarli dwie umowy kredytowe z przeznaczeniem na zakup jednej nieruchomości oraz na remont domu znajdującego się na drugiej nieruchomości. Zabezpieczeniem spłaty udzielonych kredytów było ustanowienie hipotek na nieruchomościach.

Pozwana E. K. przebywała za granicą. M. Z. (1) chciała darować jej jedną ze swoich nieruchomości, gdy powróci do Polski. Ponadto postanowiła razem z mężem także darować nieruchomość drugiej córce J. N.. Pod koniec 2007 roku M. Z. (1) zgłosiła się do notariusza w Z. R. B. (1) aby ustalić jakie będą potrzebne dokumenty do sporządzenia umowy darowizny.

W okresie od 20 lutego do 29 maja 2008 roku Naczelnik Urzędu Skarbowego w Z. przeprowadził postępowanie kontrolne działalności gospodarczej pozwanej M. Z. (1) dotyczące podatku od osób fizycznych oraz podatku VAT za miesiące: sierpień, październik, grudzień 2003 oraz luty do grudnia 2004 roku. W wyniku kontroli ujawniono uszczuplenia w podatku należnym za okres objęty kontrolą w wysokości 50.269 zł. Nieprawidłowości wynikały z odliczeń zakupu oleju napędowego i ewidencjonowania tych zakupów. W czasie prowadzonego postępowania kontrolnego pozwana M. Z. (1) była przesłuchana w charakterze kontrolowanej w dniu 06 marca 2008 roku. Protokół kontroli został doręczony M. Z. (1) w dniu 29 maja 2008 roku.

W dniu 31 lipca 2008 roku na mocy umowy darowizny sporządzonej

w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...) przed notariuszem R. B. (1) prowadzącym Kancelarię Notarialną w Z., dłużniczka M. Z. (1) oraz jej mąż K. Z. (1) darowali córce - pozwanej E. K. prawo własności zabudowanej nieruchomości składającej się z działki nr (...) zawierającej obszar 3 arów i 19 m², położonej w Z., na ul. (...), objętej księgą wieczystą pod numerem Kw (...) (obecnie Kw (...)) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Z.. Nieruchomość, będąca przedmiotem umowy, była obciążona hipoteką kaucyjną do sumy najwyższej 150.000 zł na rzecz Banku (...) S.A. Oddział w Z.. Strony umowy określiły wartość darowizny na kwotę 140.000 zł. Jednocześnie w tym samym akcie notarialnym pozwana E. Z. ustanowiła na przedmiotowej nieruchomości nieodpłatnie na rzecz swojej matki M. Z. (1) dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z całego znajdującego się na tej działce budynku mieszkalnego według potrzeb uprawnionej.

Następnie w drodze kolejnej umowy darowizny w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...) sporządzonego tego samego dnia przed notariuszem R. B. (1) prowadzącym Kancelarię Notarialną w Z., dłużniczka M. Z. (1) oraz jej mąż K. Z. (1) darowali córce — pozwanej J. N. prawo własności zabudowanej nieruchomości składającej się z działek nr (...), obręb 15, zawierającej obszar 13 arów

i 34 m², położonej we wsi S. K., gmina Z. objętej księgą wieczystą pod numerem (Kw nr (...)) (obecnie SR1 (...)) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli. W dziale IV księgi wieczystej w/w nieruchomości wpisana była hipoteka umowna łączna w kwocie 380.000 zł na rzecz (...) Bank (...) S.A. Oddział 1

w Z., współobciążająca nieruchomość objętą Kw nr (...) oraz hipoteka kaucyjna łączna do kwoty 95.000 zł na rzecz (...) Bank (...) S.A. Oddział 1 w Z. współobciążająca nieruchomość objętą Kw nr (...). Strony umowy określiły wartość darowizny na kwotę 70.000 zł. W tym samym akcie, obdarowana córka dłużniczki J. N. ustanowiła na przedmiotowej nieruchomości na rzecz swego ojca

i męża dłużniczki pozwanego K. Z. (1) dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z całego znajdującego się na tej działce budynku mieszkalnego według potrzeb uprawnionego.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Z. w sprawie określenia podatku dochodowego oraz podatku VAT wydał decyzje : w dniu 30 września 2008 roku nr US. III- (...) oraz US. 111- (...), w dniu 20 sierpnia 2010 roku nr (...) -13/10-KR/D; (...) -14/10-KR/D; (...) -U/H-BS oraz w dniu 19 lipca 2011 roku nr (...) -11/11-BS. Decyzje w sprawie określenia podatku dochodowego oraz podatku VAT zostały utrzymane w mocy przez podatkowy organ wyższego stopnia i są ostateczne w toku kontroli instancyjnej. Decyzje te były również przedmiotem orzeczeń WSA i NSA.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Z. działając jako organ egzekucyjny obecnie prowadzi wobec M. Z. (1) postępowanie egzekucyjne na rzecz Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z.. Egzekucja jest prowadzona na podstawie tytułów wykonawczych: (...); (...).

W toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego Urząd Skarbowy w Z. dokonał zajęcia świadczenia pobieranego przez M. Z. (1) w ZUS Z.. W zakresie tego składnika majątkowego zachodził zbieg egzekucji prowadzonej przez Komornika przy Sądzie Rejonowym w Z. i zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 25 października 2010 roku, (sygn. akt Co 2262/10) łączną egzekucję prowadzi Komornik przy Sądzie Rejonowym w Zduńskiej Woli. Ponadto dokonano zajęcia rachunku bankowego w Banku (...) w Z. - z uzyskanej dnia 6 grudnia 2011 roku odpowiedzi wynika, że brak jest środków na rachunku dłużniczki M. Z. (1).

W celu ustalenia majątku zobowiązanej Naczelnik Urzędu Skarbowego w Z. wystąpił z zapytaniami do Centralnej Ewidencji Pojazdów i (...), do Starostwa Powiatowego w Z. oraz do Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z wnioskiem o wyjawienie majątku. Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że pozwana M. Z. (1) była współwłaścicielem pojazdu S. (...) z 2005 roku, zabezpieczonego przez bank (...) S.A.

we W., który został odebrany przez bank, nie posiada nieruchomości ani żadnego innego majątku.

Wysokość zadłużenia M. Z. (1) wobec Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. z tytułu podatku VAT i podatku od osób fizycznych na dzień 1 lipca 2013 roku wynosiła 433.084,94 zł.

Pozwana M. Z. (1) ma 56 lat. W 2011 roku rozpoznano u niej guza powieki dolnej i w listopadzie 2011 roku przeszła operację oka. W 2005 roku leczyła się ginekologicznie, a w październiku 2008 roku cierpiała na ostre zapalenie wyrostka robaczkowego. Nie posiada żadnego majątku, nieruchomości, utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.100 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy, powołując się na przepis art. 530 k.c. w związku z art. 527 § 1 k.c., uznał powództwo za zasadne w całości.

Na wstępie rozważań Sąd odniósł się do kwestii legitymacji procesowej pozwanych oceniając ją w aspekcie regulacji prawnych zawartych w przepisie art. 531 § 1 k.c. Zauważył, że w przedmiotowej sprawie korzyść majątkową w postaci nieruchomości nabyły pozwane E. K. i J. N.

z majątku wspólnego małżonków M. Z. (1) i K. Z. (1)

w sytuacji, gdy dłużnikiem strony powodowej jest wyłącznie pozwana M. Z. (1). Oceniając tę sytuację Sąd pierwszej instancji odwołał się poglądu Sądu Najwyższego, zawartego w przywołanych przezeń judykatach, z którego wynika, że powództwo przewidziane w art. 527 k.c. jest dopuszczalne także wtedy, gdy dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków, a przedmiot zaskarżonej czynności wchodził do majątku wspólnego dłużnika i jego małżonka. W związku z powyższym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie pozwany K. Z. (1) także posiada legitymację bierną.

W dalszej kolejności Sąd pierwszej instancji odniósł się do oceny poszczególnych przesłanek, jakie musi spełniać powództwo skonstruowane w oparciu o art. 530 k.c. w postaci:

- 1) istnienia godnego ochrony interesu przyszłego wierzyciela w postaci wierzytelności,
- 2) dokonania przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej,
- 3) dokonania przez dłużnika czynności z pokrzywdzeniem wierzycieli, a zarazem takiej, z której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową,
- 4) dokonania przez dłużnika czynności z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela oraz
- 5) świadomości osoby trzeciej, co do zamiaru pokrzywdzenia przez dłużnika wierzyciela.

Analizując pierwszą z opisanych wyżej przesłanek Sąd podkreślił, że chodzi o sytuacje, gdy dłużnik najpierw dokonuje czynności powodujących jego niewypłacalność, a dopiero potem powstaje jego zobowiązanie w stosunku do wierzyciela. Jeżeli taki wierzyciel decyduje się na proces pauliański, musi wykazać, że taka wierzytelność już powstała (na podstawie późniejszych zdarzeń prawnych)

i da się określić w sensie podmiotowym oraz przedmiotowym. Nie jest przy tym konieczne, aby powstanie wierzytelności przyszłej było do końca pewne,

w szczególności by w chwili dokonywania czynności prawnej dłużnik znał przyszłych wierzycieli lub wiedział, kiedy i jakie wierzytelności powstaną. Wystarczy by dłużnik działał z zamiarem pokrzywdzenia swoich ewentualnych przyszłych wierzycieli. Chroniona wierzytelność powinna istnieć w chwili wniesienia skargi paulińskiej, a co najmniej w chwili wyrokowania.

Na podstawie oceny materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy Sąd uznał, że pierwsza z przesłanek została w niniejszej sprawie spełniona. Bezsprzeczne bowiem jest, że wierzytelność strony powodowej wynika

z prawomocnych i ostatecznych decyzji administracyjnych z dnia 30 września 2008 roku, 20 sierpnia 2010 roku i 19 lipca 2011 roku wydanych przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. i w toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego wierzytelność nie została zaspokojona.

Dalej Sąd pierwszej instancji ważył czynność prawną dokonaną przez dłużniczkę w aspekcie przesłanki wystąpienia stanu pokrzywdzenia wierzyciela. Zauważył, że przedmiotem zaskarżenia może być tylko czynność prawna dłużnika zarówno jednostronna jak i dwustronna, rzeczywiście dokonana, która powoduje lub pogłębia stan niewypłacalności dłużnika i równocześnie przynosi korzyść majątkową osobie trzeciej. Powyższe oznacza, że czynność zaskarżalna musi łączyć w sobie cechy rozporządzenia i przysporzenia. Z jednej strony ma ona bowiem zmniejszyć majątek dłużnika, z drugiej - wzbogacić majątek osoby trzeciej.

W ocenie Sądu Okręgowego kontestowana czynność prawna w postaci umowy darowizny zawartej w dniu 31 lipca 2008 roku zawiera w sobie zarówno cechy rozporządzenia (zmniejszyła ona bez wątpienia majątek dłużnika), jak i przysporzenia do majątku osoby trzeciej – pozwanych J. N. i E. K., co sprawie, że jest ona zaskarżalna w drodze skargi pauliańskiej.

Okoliczność zmniejszenia majątku dłużnika i przysporzenia do majątku pozwanych została wykazana w postępowaniu dowodowym. Załączone przez stronę powodową dokumenty wskazują, że dłużniczka M. Z. (1) po dokonaniu darowizny nieruchomości nie posiadała żadnego innego majątku nieruchomego.

Niemniej jednak nie można tracić z pola widzenia faktu, że czynność prawna dłużnika może być zaskarżalna tylko wówczas, jeżeli została „dokonana z zamiarem pokrzywdzeniem wierzycieli”.

Stosownie do treści art. 527 § 2 k.c. czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Dłużnik jest niewypłacalny, gdy cały jego majątek nie wystarcza na pokrycie długów. „Niewypłacalność w wyższym stopniu” oznacza, że w zasadzie każde istotne, bez względu na jego rozmiar, powiększenie niewypłacalności stanowi pokrzywdzenie wierzycieli; niewypłacalność nie musi ulec powiększeniu o całą wartość przedmiotu czynności prawnej dokonanej przez dłużnika.

Sąd Okręgowy przypomniał, że niewypłacalność w rozumieniu art. 527 k.c. oznacza stan majątku dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi. Zwrócił zarazem uwagę, że przepisy regulujące akcję paulińską zrównują czynności powodujące niewypłacalność z tymi, które pogłębiają stan już istniejący. Zgodnie z regułą z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia niewypłacalności spoczywa na wierzycielu, przy czym wykazanie stanu niewypłacalności może nastąpić za pomocą wszelkich środków dowodowych przewidzianych w kodeksie postępowania cywilnego, a nie tylko za pomocą postanowienia w przedmiocie bezskuteczności egzekucji.

Pomiędzy niewypłacalnością, a podjęciem przez dłużnika czynności prawnej musi zachodzić związek przyczynowy, czynność podjęta przez dłużnika musi być jedną z przyczyn powstałej niewypłacalności. Dla oceny tego związku przyczynowego właściwa jest chwila, w której wierzyciel wystąpił ze skargą. Niewypłacalność dłużnika musi istnieć bowiem w tej chwili jak i w chwili orzekania przez Sąd o żądaniu wierzyciela uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną.

W przedmiotowej sprawie Sąd analizując przesłankę zamiaru pokrzywdzenia przyszłego wierzyciela w oparciu o ustalony stan faktyczny doszedł do przekonania, że została ona spełniona. Z załączonych do akt dokumentów wynika, że pozwana M. Z. (1) wiedziała o nieprawidłowościach w odliczeniach od podatku z tytułu zakupionego paliwa w ramach prowadzonej działalności gospodarczej oraz podatku uiszczanego jako osoba fizyczna, bowiem na te okoliczności była przesłuchiwana podczas postępowania kontrolnego w marcu 2008 roku, a w maju 2008 roku stwierdzono uszczuplenie z tego tytułu. Okoliczności powyższe i ich czasookres

powodują, zdaniem Sądu Okręgowego za zasadne przyjęcie, że pozwana dokonując darowizny nieruchomości na rzecz swoich córek liczyła się z tym, iż w przyszłości będzie toczyło się wobec niej dalsze postępowanie podatkowe i świadomie dokonała przedmiotowych czynności prawnych z zamiarem pokrzywdzenia przyszłego wierzyciela. Wyzbywając się nieodpłatnie jedynych wartościowych składników majątku i możliwych do sprzedaży świadomie dążyła do pokrzywdzenia wierzyciela aby uniemożliwić mu przeprowadzenie egzekucji z tych nieruchomości i uzyskanie zaspokojenia. W ocenie Sądu pierwszej instancji istotny jest jeszcze jeden element, a mianowicie, że w treści umów darowizn zawarte są oświadczenia pozwanych E. K. i J. N. o ustanowieniu służebności osobistych na rzecz M. Z. (1) i K. Z. (1). Przeniesienie przez pozwanych M. Z. (1) i K. Z. (1) prawa własności nieruchomości na rzecz córek nastąpiło więc w zamian za ustanowienie na ich rzecz służebności osobistych, ale z punktu widzenia instytucji skargi paulińskiej stanowi jedną czynność prawną, a nie dwie niezależne od siebie czynności w postaci umowy darowizny i ustanowionego ograniczonego prawa rzeczowego. Dlatego też przesłanka pokrzywdzenia wierzyciela powinna być odnoszona do całości czynności dokonanych w dniu 31 lipca 2008 roku. Obciążenie nieruchomości służebnością osobistą na rzecz darczyńcy, z której powód mógłby uzyskać zaspokojenie swoich wierzytelności, jest czynnością zdziałaną z jego pokrzywdzeniem, gdyż pogłębia stan niewypłacalności darczyńcy będącej dłużnikiem powoda, jak również w znacznym stopniu utrudnia, a nawet czyni bezzasadnym prowadzenie skutecznej egzekucji.

Przesłanka pokrzywdzenia wierzyciela w tej sprawie została również spełniona w tym zakresie, że dłużnik zbył nieruchomości obciążone hipotekami. Przyjmuje się, że zbycie przez dłużnika przedmiotu obciążonego hipoteką co do zasady nie pociąga za sobą pokrzywdzenia wierzyciela, w związku z czym powództwo skierowane przeciwko temu zbyciu powinno być oddalone ze względu na brak przesłanki przewidzianej w art. 527 k.c. Inaczej jest tylko wtedy, gdy hipoteka nie zabezpiecza wierzytelności w całym zakresie. W przedmiotowej sprawie nieruchomości były obciążone na rzecz innego wierzyciela, który ma przywilej egzekucyjny i w związku z tym powód nie uzyskałby zaspokojenia swojej wierzytelności.

Przyczyna uczynienia darowizn wskazywana przez pozwaną M. Z. (1), a dotycząca stanu zdrowia pozwanej, nie wpływa w żaden sposób na ustalenie zamiaru pokrzywdzenia przez nią przyszłego wierzyciela. Okoliczność zdiagnozowania u niej choroby nowotworowej oka w 2011 roku nie może mieć znaczenia zważywszy, że umowy darowizn były zawarte w 2008 roku. Depozycje pozwanej, że odwlekała decyzję o poddaniu się zabiegowi operacyjnemu w świetle załączonej karty informacyjnej leczenia z listopada 2011 roku i braku innych dowodów na potwierdzenie twierdzeń pozwanej, są niewiarygodne. Pozwana miała problemy zdrowotne w 2005 roku, ale była ona leczona i nie miały takiego charakteru aby stanowiły one zagrożenia życia w przyszłości i mogły stanowić przyczynę podjęcia decyzji o rozporządzeniu majątkiem. Ponadto także kolejny problem zdrowotny pozwanej – zapalenie wyrostka - miał miejsce w październiku 2008 roku, a więc po dokonaniu spornych czynności darowizn.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że przy ustalaniu zamiaru pokrzywdzenia wierzyciela należy brać pod uwagę, że wartości nieruchomości podane przez strony w umowach darowizn są zaniżone jeśli uwzględni się, że nieruchomość przy ul. (...) została wyceniona na 140.000 zł, a była ona obciążona hipotekę do kwoty 150.000 zł, zaś nieruchomość w S. na kwotę 70.000 zł, a była obciążona hipotekami na kwotę 380.000 zł i 90.000 zł.

Odnośnie kolejnej przesłanki akcji paulińskiej - a mianowicie świadomości osoby trzeciej, że dłużnik dokonując czynności prawnej działał z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela - to nie ma ona znaczenia w niniejszej sprawie z uwagi na art. 528 k.c., bowiem pozwane uzyskały korzyść majątkową bezpłatnie, w wyniku darowizny.

Z powyższych względów, w ocenie Sądu Okręgowego, żądanie powoda uznania przedmiotowych czynności za bezskuteczne względem niego zasługuje na uwzględnienie.

O kosztach procesu, Sąd orzekł na podstawie zasady słuszności wyrażonej w art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sąd uznał, że w całokształcie okoliczności niniejszej sprawy i przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego nie należało obciążać pozwanych nie uiszczoną opłatą sądową.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 105 k.p.c. Pozwani są współuczestnikami, którzy przegrali proces i stosownie do art. 105 k.p.c. winni zwrócić koszty procesu w częściach równych. Wobec tego Sąd zasądził od każdego z pozwanych na rzecz Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwoty po 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyła strona pozwana apelacją w całości, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy,
a mianowicie:

1. art. 214 § 1 k.p.c. poprzez nie odroczenia rozprawy z uwagi na usprawiedliwioną nieobecność pozwanej - J. N., w sytuacji gdy zgodnie ze zgłoszonym w odpowiedzi na pozew wnioskiem, miała być ona przesłuchiwana w charakterze strony na okoliczności relewantne dla sprawy i częściowo odmienne niż miało to miejsce w przypadku pozwanej - M. Z. (1) a reprezentujący ją pełnomocnik wniósł o odroczenie rozprawy, co miało istotny wpływ na wynik sprawy bowiem uniemożliwiło pozwanym wykazanie okoliczności skutkujących wyłączeniem ich odpowiedzialności i w sposób istotny ograniczyło zasadę kontrydiktoryjności w przedmiotowym procesie;

2. art. 217 § 1 i §. 2 k.p.c. w związku z art. 207 § 6 k.p.c. poprzez:

a) bezpodstawne oddalenie zgłoszonych przez pełnomocnika pozwanych na rozprawie w dniu 12 września 2014 roku wniosków dowodowych

w zakresie dopuszczenia dowodu z przesłuchania w charakterze świadka R. Z. i A. J. (1)skiego z uwagi na fakt, że okoliczności, których dowody te miały dotyczyć zostały już dostatecznie wyjaśnione w oparciu o dotychczas zgromadzony materiał dowodowy, w sytuacji gdy w rzeczywistości miały one na celu wykazać brak wystąpienia materialno-prawnych przesłanek odpowiedzialności pozwanych, a zatem miały kluczowe znaczenie dla sprawy, zaś przyjęte przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne są odmienne od tych, których wykazaniu miały służyć zgłoszone wnioski dowodowe;

b) bezpodstawne pominięcie wniosku dowodowego o przesłuchanie

w charakterze strony pozwanej J. N., mimo że Sąd nie uznał jej nieobecności na rozprawie w dniu 12 września 2014 roku za nieusprawiedliwioną z uwagi na przedstawione przez nią zwolnienie lekarskie, co miało istotny wpływ na wynik sprawy bowiem uniemożliwiło pozwanym wykazanie okoliczności skutkujących wyłączeniem ich odpowiedzialności;

3. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów w postaci aktów notarialnych z dnia 31 lipca 2008 r. Rep. A nr 6038/2008 oraz Rep. A 6045/2008 dokumentujących nabycie przez małżonków Z. spornych nieruchomości, polegającą na ustaleniu ich wartości rynkowej w sposób odmienny niż wynikałoby to z treści tych dokumentów, mimo nie przeprowadzenia jakiegokolwiek dowodu mogącego obalić domniemanie realności wskazanych tam cen;

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne uznanie, że pozwanie - M.

i K. Z. (2) dokonując spornych darowizn działali ze świadomością pokrzywdzenia w sytuacji gdy w rzeczywistości przyczyną dokonania tych czynności był stan zdrowia M. Z. (1) oraz chęć skłonięcia E. K. do powrotu do Polski;

5. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

a) pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazania przyczyn, dla których Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom świadka R. B. (2) oraz pozwanej M. Z. (1) co do przyczyn dokonania spornych darowizn, co ma istotny wpływ na wynik sprawy bowiem uniemożliwia dokonania weryfikacji instancyjnej prawidłowości rozumowania Sądu w powyższym zakresie;

b) brak jakiegokolwiek ustosunkowania się do całości przedstawionych przez pozwanych zarzutów i argumentacji, w szczególności poprzez pominięcie wywodów dotyczących wpływu obciążenia spornych nieruchomości hipotekami na rzecz innych niż powód wierzycieli, na zaistnienia in casu podstawowej przesłanki odpowiedzialności pozwanych w postaci pokrzywdzenia powoda, co ma istotny wpływ na wynik sprawy bowiem uniemożliwia dokonania weryfikacji instancyjnej prawidłowości rozumowania Sądu w powyższym zakresie;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 527 § 1 k.c. w zw. z art. 527 § 2 k.c. poprzez uznanie, że w związku z dokonaniem spornych darowizn doszło do pokrzywdzenia wierzyciela, w sytuacji gdy w ich wyniku sytuacja majątkowa pozwanych nie uległa zmianie, tj. ich wypłacalność nie zmniejszyła się z uwagi na fakt obciążenia spornych nieruchomości hipotekami na kwoty przewyższające ich rynkową wartość.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku z uwagi na nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji, zniesienia postępowania w tym zakresie oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie - w przypadku uznania, że in casu nie zachodzi nieważność postępowania w jakiegokolwiek części - o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz każdego z pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

Nadto wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz każdego z pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że:

Pozwana J. N. o zamiarze dokonania darowizny dowiedziała się w 2008 roku. Umowa darowizny nieruchomości została sporządzona w lipcu 2008 roku. Przyczyną zawarcia wyżej wymienionej umowy była choroba matki pozwanej, trwająca od 2004 roku. M. Z. (1) chciała w ten sposób zabezpieczyć córki. Operacja M. Z. (1) w związku z chorobą nowotworową oka odbyła się w 2011 roku, po weselu pozwanej, które miało miejsce w roku 2010. J. N. nie wiedziała o postępowaniu podatkowym, kontrolnym toczącym się przeciwko jej matce, jak również o finalizujących je decyzjach podatkowych (zeznania J. N. – (zapis na płycie CD – 00.03.41 – 00.12.31 – k. 659).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie odnosi skutku, gdyż rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego odpowiada prawu.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uzupełnione w postępowaniu apelacyjnym wobec zarzutów zgłoszonych przez skarżącego o dowód z zeznań pozwanej J. N., nie dają podstaw do uznania zasadności twierdzeń autora apelacji.

Sąd Apelacyjny nie podziela sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd Okręgowy dowolnej,

a nie swobodnej oceny dowodów. Wskazać należy, że zarzut ten może odnieść skutek wyłącznie w sytuacji, gdy Sąd oceniając materiał dowodowy sprawy uchybi zasadom logicznego rozumowania bądź doświadczenia życiowego. Apelujący nie wykazał, aby rozumowanie Sądu pierwszej instancji było obarczone tego typu błędem. W szczególności dotyczy to eksponowanej przez autora apelacji kwestii określenia wartości nieruchomości będących przedmiotami kontestowanych czynności prawnych. Zdaniem Sądu odwoławczego strona pozwana przypisuje zbyt duże znaczenie wartości nieruchomości wskazanej w aktach notarialnych umów darowizny z dnia 31 lipca 2008 roku. Już prima facie wartość ta budzi wątpliwości w zestawieniu jej z wysokością hipotek, którymi obciążone są rzeczony nieruchomości.

Przykładowo umowa darowizny nieruchomości gruntowej położonej w S. K. o pow. 13 arów 34 m², na której znajduje się budynek mieszkalny wolnostojący niepodpiwniczony murowany o pow. 70 m² i budynek gospodarczy murowany, określa wartość tej nieruchomości na kwotę 140.000 zł w sytuacji, gdy obciążenia hipoteczne wynoszą 380.000 zł tytułem hipoteki zwykłej oraz do 95.000 zł tytułem hipoteki kaucyjnej łącznej. Dlatego też, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie sposób przypisać decydującego znaczenia wartości nieruchomości wskazanej w aktach notarialnych dokumentujących umowy darowizny zwłaszcza wobec faktu, że jest to wartość wynikająca li tylko z deklaracji stron umowy. Słusznie wskazuje w odpowiedzi na apelację strona powodowa, że wartość ta nie jest weryfikowana przez notariusza sporządzającego umowę, który jedynie poucza strony o możliwych konsekwencjach zaniżenia deklarowanej wartości. Konsekwencje te mogą zaś być dotkliwe w sytuacji zweryfikowania wartości w toku postępowania podatkowego przez organ podatkowy. Niemniej jednak, trafnie zwraca uwagę powód, że takie niebezpieczeństwo w przedmiotowej sprawie nie występuje. Zgodnie bowiem z art. 4a ustawy z dnia 28 lipca 1983 roku o podatku od spadków i darowizn (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 roku, poz. 86, ze zmianami) nabycie własności rzeczy lub praw majątkowych między osobami najbliższymi (między innymi zstępными i wstępnymi) jest zwolnione od tego podatku. Wobec powyższego oczywistym jest, że organ podatkowy nie ma żadnego interesu w korygowaniu wartości deklarowanej przez strony umów darowizny w sytuacji, gdy należą one do katalogu podmiotów wymienionych w art. 4a wyżej wymienionej ustawy. Skoro bowiem osoby te nie mają obowiązku zapłacenia podatku od dokonanej umowy, to brak jest uzasadnienia dla ponoszenia kosztów wyceny dokonanej przez biegłego rzeczoznawcę majątkowego. Na ten aspekt zagadnienia zwraca także uwagę apelujący pisząc wyraźnie, że urzędy skarbowe w tożsamych sytuacjach nie wykorzystują instrumentu z art. 8 ust. 4 ustawy o podatku od spadków i darowizn. Stąd niezrozumiałym jest jednoczesne forsowanie przez niego twierdzenia o uprawdopodobnieniu wartości nieruchomości poprzez fakt jej niezakwestionowania przez naczelnika urzędu skarbowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego strona powodowa skutecznie podważyła wartość nieruchomości wynikającą z przedłożonych aktów notarialnych poprzez przedstawienie operatów szacunkowych wartości obu nieruchomości. Operaty sporządzone zostały w dniu 20 czerwca 2014 roku przez uprawnionego rzeczoznawcę majątkowego i wskazują, że nieruchomość w Z. została wyceniona na kwotę 318.000 zł, zaś nieruchomości w S. K. na kwotę 298.000 zł. Sąd Apelacyjny ma oczywiście na uwadze, że rzeczony opinie nie mają przymiotu dowodu z opinii biegłego niemniej jednak skutecznie podważają one twierdzenia strony pozwanej na temat wartości nieruchomości w kontekście zarzutu nieefektywności egzekucji wierzyciela paulińskiego z tych nieruchomości wobec obciążających je hipotek.

W dalszej kolejności należy odnieść się do kwestii oceny osobowych źródeł dowodowych. Sąd Apelacyjny podziela opinię Sądu pierwszej instancji, który nie uznał za wiarygodne zeznań pozwanej M. Z. (1) na okoliczność przyczyn dokonania spornych darowizn, to jest zły stan zdrowia. Brak jest jakichkolwiek dowodów, poza twierdzeniami samej zainteresowanej, że przed 2011 rokiem, został u niej zdiagnozowany nowotwór oka, który miał być motorem podjęcia rzeczony decyzji. W świetle zasad doświadczenia życiowego depozycje pozwanej, że już w 2008 roku dokonano u niej rozpoznania opisanej wyżej jednostki chorobowej, z której leczeniem zwlekała ona aż do 2011 roku, budzą uzasadnione wątpliwości. Skoro bowiem stan zdrowia M. Z. (1), spowodowany chorobą nowotworową, był na tyle poważny, że postanowiła ona uregulować sprawy majątkowe w roku 2008, to mało racjonalnym wydaje się zwlekanie z podjęciem kuracji przez okres ponad dwóch lat. Nie przekonują przy tym twierdzenia pozwanej, że obawiała się utraty wzroku, gdyż w 2010 roku odbyć się miało wesele córki J. N. z uwagi na znaczną odległość czasową tych dwóch zdarzeń – diagnoza choroby rok 2008 i wesele rok 2010. Truizmem jest mówienie o tym, jak ważne jest jak najszybsze podjęcie zalecanej terapii zwłaszcza w przypadku schorzeń nowotworowych. Z tego punktu widzenia podjęta przez pozwaną próba przekonania Sądu, że świadomie przez okres ponad dwóch lat zwlekała z decyzją o operacji guza, nie może odnieść skutku. Analizując zaś inne schorzenia, na które w spornym czasie cierpiała M. Z. (1), nie sposób uznać, aby były one na tyle poważne, by wywołać zasadnicze obawy odnośnie rokowań co do stanu zdrowia u pozwanej (usunięcie torbieli, zapalenie wyrostka robaczkowego).

Znamiennym jest, że pozwana nie dysponuje żadną dokumentacją

z przebiegu choroby i podjętego leczenia zdiagnozowanego u niej guza powieki, poza kartą informacyjną leczenia szpitalnego, z której wynika, że M. Z. (2) w dniu 17 listopada 2011 roku miała przeprowadzoną operację wycięcia guza. Stanowisko Sądu Okręgowego wzmacnia dodatkowo informacja zawarta w piśmie procesowym pełnomocnika pozwanej, który w piśmie procesowym z dnia 18 sierpnia 2013 roku, zawarł stwierdzenie, iż cyt. M. Z. (1) zmuszona była do walki z chorobą nowotworową, którą wykryto u niej w 2011 roku. W piśmie tym pełnomocnik wyraźnie przyznaje, że choroba nowotworowa została zdiagnozowana po upływie dwóch lat od dokonania umów darowizn.

Nadmienić należy, że tożsame zeznania co M. Z. (1) na okoliczność przyczyn dokonania darowizny w 2008 roku złożyła pozwana J. N.. Niemniej jednak z przyczyn wskazanych powyżej nie stanowią one miarodajnego materiału dowodowego. J. N. jest córką pozwanej M. Z. (1), co oczywiście, samo w sobie, nie dyskwalifikuje jej zeznań. Niemniej jednak, jako osoba, która w wyniku kwestionowanych czynności prawnych, uzyskała przysporzenie majątkowe, jest ona zainteresowana

w korzystnym rozstrzygnięciu sprawy. Podkreślić w tym miejscu wypada,

że wobec dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z zeznań pozwanej J. N. w toku postępowania drugoinstancyjnego bezprzedmiotowe stają się zarzuty apelacji dotyczące nieprzeprowadzenia tego dowodu przez Sąd pierwszej instancji.

Wobec tezy dowodowej określonej przez stronę pozwaną Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu apelacji o bezzasadności oddalenia wniosku dowodowego

o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków R. Z. oraz A. J. (2). Sąd Okręgowy wyjaśnił przyczyny, dla których podjął powyższą decyzję procesową, a Sąd drugiej instancji ją w pełni aprobuje. Niewątpliwie brak jest racjonalnego uzasadnienia dla mnożenia dowodów z zeznań kolejnych osób na okoliczność przyczyn dokonania spornych darowizn i stanu zdrowia M. Z. (1) w sytuacji, gdy okoliczność ta została już dostatecznie wyjaśniona zarówno za pomocą osobowych źródeł dowodowych, jak i dowodów w postaci dokumentów, w tym kart informacyjnych z leczenia szpitalnego pozwanej. Sam fakt niezadowolenia strony pozwanej z wyników postępowania dowodowego nie może prowadzić do akceptowania każdego kolejnego wniosku dowodowego przez nią zgłoszonego. Pośrednio na zasadność takiego stanowiska wskazuje treść zeznań J. N., które nie spowodowały zmiany oceny stanu faktycznego.

Nie jest również zasadny zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 328 § 1 k.p.c. Obraza art. 328 § 2 k.p.c. może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2001 r. naruszenie przepisu, określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu (art. 328 § 2 k.p.c.), może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych

i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (sygn. akt V CKN 606/00, Lex nr 53116). Sytuacja taka w sprawie nie zachodzi. Treść uzasadnienia pozwala na odczytanie sfery motywacyjnej orzeczenia i poddanie go kontroli instancyjnej. Ponadto wskazać również należy, iż przepis art. 328 § 2 k.p.c. nie określa ani struktury uzasadnienia, ani wymaganej proporcji czy wzajemnych relacji między jego poszczególnymi częściami. Rozmiar wywodów uzasadnienia poświęconych wskazaniu podstawy faktycznej i wyjaśnieniu podstawy prawnej orzeczenia nie jest kryterium dla dokonania oceny zasadności zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. O naruszeniu tego przepisu świadczy dopiero wykazanie, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia pozbawione jest konkretnych elementów, o których mowa w art. 328 § 2 k.p.c., jak również wpływu takiego naruszenia na kontrolę treści rozstrzygnięcia. Fakt, iż Sąd Okręgowy nie odniósł się szczegółowo do wszystkich dowodów powoływanych przez stronę powodową nie świadczy o naruszeniu omawianego przepisu, zwłaszcza w sytuacji, o czym była mowa powyżej, gdy dowody te nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

W szczególności, gdy świadek R. B. (1) składając depozycje zasłaniał się niepamięcią odnośnie okoliczności relevantnych dla sprawy.

Przechodząc do omówienia zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego na wstępie podkreślić należy, że instytucja skargi paulińskiej jest jednym z instrumentów, których celem jest – poprzez wzmocnienie lub ochronę

wierzytelności – złagodzenie ryzyka niewypłacalności dłużnika. Jej funkcją jest zabezpieczenie interesów wierzyciela w wypadku nielojalnego postępowania dłużnika, który doprowadza swój majątek do stanu zagrażającego zaspokojeniu wierzycieli.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego bezzasadne są zarzuty apelacji co do błędnego przyjęcia spełnienia przesłanek skargi pauliańskiej wynikających z art. 527 k.c.

Odnosząc się do kwestii działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela zauważyć należy, że z całą pewnością M. Z. (1) miała świadomość ciężących na niej zobowiązań podatkowych i ich wymagalności zważywszy, że protokół kontroli został pozwanej doręczony w dniu 29 maja 2008 roku i zasadniczo ta okoliczność przesądzać powinna o świadomości dłużnika co do działania z pokrzywdzeniem wierzyciela. Dla oceny działania dłużnika w tym zakresie nie jest istotny zamiar pokrzywdzenia wierzycieli, lecz wystarcza świadomość dłużnika, że dokonana przez niego czynność może spowodować dla ogółu wierzycieli niemożność zaspokojenia. Świadomość ta musi istnieć w chwili dokonania zaskarżonej czynności. Należy pokreślić, że nie musi być ona wynikiem wyłącznie stanu niewypłacalności dłużnika w chwili dokonania czynności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2008 r., sygn. V CSK 381/07, LEX nr 627266). Dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli ma rozeznanie co do tego, że w następstwie dokonanej przezeń czynności ucierpi materialny interes wierzyciela, zazwyczaj poprzez wyzbycie się w całości lub w części majątku nadającego się do egzekucji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2007 r., sygn. V CSK 77/07, LEX nr 611455). W świetle powyższego przyjąć należy,

że wiedza dłużniczki o wszczętym przeciwko niej postępowaniu kontrolnym działalności gospodarczej oraz jego wynikach powinny być uwzględnione przy ocenie, czy działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, o którą chodzi w art. 527 § 1 k.c., wystarczy by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego z P. z dnia 12 maja 2005 r., sygn. I ACA 1764/04, OSA 2006/3/8). Jak wynika przy tym z niekwestionowanych ustaleń faktycznych po dniu zawarcia umów darowizn zaspokojenie z majątku dłużniczki nie było już możliwe co pozwala na przyjęcie stanu niewypłacalności w tej dacie

i zastosowanie domniemania z art. 529 k.c.

Chybionym jest również zarzut kwestionujący spełnienie przesłanki w postaci istnienia pokrzywdzenia wierzyciela wobec wykazania nieefektywności egzekucji

z nieruchomości będących przedmiotami kontestowanych umów. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 września 2011 roku (sygn. IV CSK 99/11, LEX nr 940760) o istnieniu pokrzywdzenia można mówić, gdy porównanie wartości sprzedanego prawa i wysokości niespłaconych wierzytelności przysługujących przeciwko dłużnikowi, zabezpieczonych hipotekami na sprzedanym prawie, prowadzi do wniosku o niemożności zaspokojenia się powoda chociażby w części. Wierzyciel, którego wierzytelność została zabezpieczona hipoteką na nieruchomości dłużnika, korzysta z pierwszeństwa w zaspokojeniu z sumy podlegającej podziałowi. Gdyby zatem sprzedaży prawa nie dokonano, a egzekucja należności powoda zmierzała do zaspokojenia z tego właśnie prawa, organ prowadzący egzekucję musiałby uwzględnić wierzytelności zabezpieczone hipotekami; wierzyciele hipoteczni mieliby pierwszeństwo w zaspokojeniu z ceny uzyskanej ze sprzedaży, niezależnie od tego czy egzekucję prowadziłby komornik czy toczyłaby się ona według przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 1966 roku o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy niezbędne było porównanie wartości rynkowej nieruchomości, stanowiącej podstawę oszacowania w egzekucji

i wysokości niespłaconego zadłużenia zabezpieczonego hipotekami co pozwoliłoby ocenić, czy powód uzyskałby zaspokojenia swojej wierzytelności, a więc ocenić, czy dokonana czynność sprzedaży istotnie krzywdzi wierzyciela, czy wymagany ustawą związek przyczynowy istnieje. Na potrzebę badania tych okoliczności wskazywał już Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 13 października 2006 r. III CSK 58/06 (OSNC 2007/9/136) i 28 czerwca 2007 r. IV CSK 115/07 (LEX 385817), stwierdzając,

że podlega ocenie, czy kwestionowana czynność doprowadziła do usunięcia

z majątku dłużnika takiego składnika majątkowego, z którego powód mógłby zaspokoić swoją wierzytelność. Przedmiot bowiem takiej czynności prawnej dłużnika może, jak zauważył Sąd Najwyższy w powołanych orzeczeniach, tracić dla wierzyciela swój walor egzekucyjny, jeżeli doszłoby do ustanowienia na nim wcześniej hipoteki tworzącej przywilej egzekucyjny dla wierzyciela hipotecznego.

Z materiału dowodowego sprawy wynika, że wysokość kredytów zabezpieczonych hipoteką wynosi 345.184,64 zł na rzecz (...) Bank (...) SA –

w tym 270.280,83 zł z tytułu rat kapitałowych (k. 411) oraz 39.999,52 zł na rzecz Banku (...), z kolei wartość nieruchomości wynosi: w Z. 318.000 zł, zaś w S. K. 298.000 zł. Porównanie powyższych wartości świadczy o tym, że powód ma możliwość zaspokojenia swojej wierzytelności

w trybie skargi pauliańskiej tym bardziej, że dane dotyczące wysokości kredytów pochodzą z sierpnia 2013 roku, co wobec systematycznego spłacania rat kredytów przez stronę pozwaną pozwala postawić tezę, iż aktualnie uległy one zmniejszeniu.

Konkludując, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że w niniejszej sprawie spełnione zostały wszystkie przesłanki zastosowania instrumentu służącego ochronie wierzyciela w postaci skargi paulińskiej, co skutkowało oddaleniem apelacji jako bezzasadnej na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażoną w treści art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz art. 105 k.p.c. ustalając je w wysokości wynikającej z § 6 pkt 7 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490, ze zm.).